

Guzior, Tatuaze z Henny (ft. ReTo)

Siedziałem w Nasypie
Ziom mnie wydzwania na bibę
Kto kur* jeszcze mówię biba
zostawiam napiwek
skręciłem tam giba
w radiu leci Bieber
mogą hejtować, ja tam lubię typa
nie ruszam tych piwek
jestem trzeźwy
jak widać prowadzę
dzwoni i dzwonie
no przecież ze idę, ziom
wszyscy do kibla
nagle jak na apel
starty na paznokciach lakier
jak jakaś dupa którejś z kapel
robię do niej miny jak saper
czy ja się gapie
ma nozdrza jak krater
i krzyczy: o ty, to ten raper
ciekawe czy czasem zamyka jape
pewnie, gdy czymś zatyka papę, blee
jestem najgorszy
znowu uciekam się do tych instynktów najprostszych
i tyle dobrze
ze nie wydzwaniam kurew z ROxy
jebac
i lubie dziwadła
może być got styl lub jakiś mroczny
jestem najgorszy
w sensie ze najlepszych
smyku daj propsy
ale mi się kur* kłóćą nasze bomby
co tam pierd**?
który to już przez te 5 minut wątek?
wracasz, nadmieniasz że,
co tam pierd*8?
znbam to z autopsji bombel
budź się, gdzie my hesteśmy?
Chłopcy, okolice Woli
A miał być melanż Nadodrze, no jak kto woli

się skończysz niedobrze – jak zwykle
uzbrajaj się w czosnek, a gdzie te wampiry co chcą krew
ja nie wiem, przywykłem
mam w pięści swej żąbek kryształu
co świeci jak nikiel, niech świeci najjaśniej
Pierd* czekam aż kitnę, bo nie mogę przeczekać tego
i ściskam ten żbąbek /2x

jestem senny
nic nie jest permanentne
jak tatuaze z henny /2x
nic nie jest permanentne
jak tatuaze z henny /2x
jestem senny
nic nie jest permanentne
jak tatuaze z henny /2x
nic nie jest permanentne

co to za królewna ścieżka, co tak krąży po melanżu?
widziałem typa, co parę dni nie spał
oczy miał kur** *jak bramy do zamku
brwi uniesione, tak jakby na straży

a łuki brwiowe napięte
nie chciałem wystraszyć on sam wystraszony był
jakby lądować miał, ale niepewnie
wielu mam klonów na fejsie, liczę profile ze zdjęciem
niektórzy wolą się stawać kimś innym
jeśli będąc sobą czują się niepewnie
to jest chore
ja pier* dzisiaj wstałem i znów się zacząłem
taki świeży fresz, aż się ogolę
aż niedziwne że chcą być lgorem
god damn, wstało ciało, ale czy wstał łeb?
jaki tarot, czasu chytra sierć
ja nie oddam go, nie wyciągaj rąk
Diabeł i Bóg i co zysk na trzech?
życie bardziej się opłaca w dzień
bo gdy zapada noc, no to drożej
a jeśli przy tym taj rzadko zapadasz w sen
no to za światło będzie, o , Boże!?

nie nie czyje się współwinny, mnie nie było na miejscu
gdybym miał podać wytrych
to nie podałem bez pretekstu go
mnie nie było mną miejscu
jakiś czas na orbicie
dostrzegę wszystkie z lęków
to wyplenię je na całe życie

jestem senny
nic nie jest permanentne
jak tatuaże z henny /2x
nic nie jest permanentne
jak tatuaże z henny /2x
jestem senny
nic nie jest permanentne
jak tatuaże z henny /2x
nic nie jest permanentne